

## LESZEK KWASEK

ur. 1933; Janowiec



Miejsce i czas wydarzeń	Sosnowica, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, praca zawodowa, przetwórstwo rybne

### Praca w Gospodarstwie Rybackim Sosnowica

Postanowiłem przejechać przez całą Polskę i trafić do Sosnowicy, do Gospodarstwa Rybackiego Sosnowica, gdzie było mieszkanie. I dostałem funkcję ichtiologa i tam przez kilka lat byłem, najpierw byłem ichtiologiem, a później byłem dyrektorem Gospodarstwa Rybackiego Sosnowica. Tam było tysiąc hektarów. Tam była woda, znaczy stawy i oprócz tego jeszcze było rolnictwo. Tam można było, że tak powiem, działać, całą swoją energię było gdzie wyładować. Człowiek był bardzo jeszcze surowy, nie bardzo sobie umiał radzić, chciał jak najlepiej robić. Pamiętam, że jak przyjeżdżali ci funkcjonariusze z powiatu, jak chcieli ryb, to pamiętam, że mówili tak, że Kwasek chce zbudować socjalizm. Oni byli od budowy socjalizmu, bo to byli działacze partyjni. A ja chciałem rzeczywiście taki socjalizm budować. I oczywiście wracali nieraz z kwitkiem, po prostu byli na mnie źli. No i oprócz tego, pensje tych ludzi, pracowników bardzo były nikłe. Ja się tam szamotałem z tym szukając przyczyn tego i tak dalej. Ale jak sobie później przypomniałem, jak rybak zarabiał osiemset złotych, a miał dwójkę dzieci w szkole, w Parczewie, w internacie, czterysta złotych płacił na jedno dziecko. Czyli cała ta jego pensja szła na utrzymanie tych dzieci. A miał w domu jeszcze gromadkę, no musiał żyć. Więc część tej paszy, która szła na stawy, to trafiała do jego gospodarstwa i tam se on trzymał świnie i te świnie sprzedawał. I jakoś wiązał koniec z końcem. A jak brał całe dwie tony na przykład tej paszy, gdzieś tam rozwoził po tych stawach, jak tam jeden worek czy dwa sobie odrzucił, to te ryby nie poznały się nawet na pewno. A mnie to bardzo denerwowało. Ja ciągle szukałem tego, żeby tam to usprawnić. To była taka właśnie wada młodego człowieka, który chciałby coś tam zrobić. I popełniałem wiele takich błędów, ja, jako młody człowiek w tym wszystkim. No a takie małe środowisko to bardzo jest takie, że tak powiem, nie zawsze życzliwe. A szczególnie taki młody człowiek przyjdzie z zewnątrz, to nie zawsze ma tam tak dobrze. Pamiętam, że skargi różnego rodzaju były. Pamiętam z centralnego zarządu, bo to kiedyś tak było, że centralny zarząd tych

rybackich PRG-ów był w Warszawie, pamiętam, przyjeżdżał taki kontroler i mówił: „Panie, ja muszę znaleźć jakieś wytłumaczenie na te pana skargę. No, daj pan jakiś powód.” No i tak na tym się to przeważnie kończyło. Tych skarg nie brakowało nigdy. Pamiętam, kiedyś nie zebrałem z dwóch hektarów jakiejś tam wyki, no i zostałem o to oskarżony przez nieprzychylnych ludzi, którzy mieli do mnie pretensje o coś innego. No i przyjeżdża taki kontroler, no i mówi: „No jak ja teraz, co ja tu, cholera, znajdę. Muszę coś napisać.” No i w końcu znalazło się, bo ta ziemia nie była nasza, tylko to była nadleśnictwa, a myśmy ją tam prawem kaduka uprawiali. O, jak on to znalazł, w porządku. To już napisał, że to nie wpłynęło na obniżenie plonów. Takie były właśnie problemy. Ale tam gospodarka rozwijała się wtedy, budowa była wtedy kanału Wieprz-Krzna. Na Lubelszczyźnie to była wielka budowla socjalizmu. A to gospodarstwo nie miało wody i z tego czerpało właśnie nadzieje, że będzie woda. A w gospodarstwie rybackim woda to jest podstawa. No i do dzisiaj właśnie teraz czasami jak tam pojedę, to faktycznie dzięki temu jest ta woda. Ale tak się zdarzyło, że syn zaczął chorować, miał kłopoty, a to było związane z tym klimatem. Ponieważ tam była woda, moczary, wilgoć, w domu nie było centralnego ogrzewania. No bo tak uważałem, że ja nie mogę u siebie zrobić sobie centralnego ogrzewania, podczas gdy pracownicy, też mający dzieci, nie mają tego centralnego. Wobec tego wyłądownąłem właśnie w ten sposób w Puławach. Wtedy ojciec właśnie zmarł, mama była w Janowcu sama.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-03-19, Janowiec
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"